

Sygn. akt III PSK 213/21

POSTANOWIENIE

Dnia 8 listopada 2022 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Halina Kuryło

w sprawie z powództwa A. M.
przeciwko J. B. prowadzącemu działalność gospodarczą pod firmą J. w C.
o wynagrodzenie za pracę w godzinach nadliczbowych, dodatek nocny, diety,
ryczałty za nocleg,
na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w dniu 8
listopada 2022 r.,
na skutek skargi kasacyjnej strony pozwanej od wyroku Sądu Okręgowego w
Lublinie
z dnia 28 kwietnia 2021 r., sygn. akt VIII Pa 127/20,

odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w Lublinie wyrokiem z dnia 28 kwietnia 2021 r. oddalił apelację pozwanego od wyroku Sądu Rejonowego w Chełmie z dnia 28 sierpnia 2020 r. W wyroku tym Sąd pierwszej instancji orzekając o powództwie głównym, zasądził od pozwanego J. B. prowadzącego działalność gospodarczą pod firmą „J.” w C. na rzecz powoda A. M.: (-) tytułem wynagrodzenia za pracę w godzinach nadliczbowych i dodatku nocnego za 2014 r. - kwotę 13.822,78 zł, za 2015 r. - kwotę 29.314,54 zł, za 2016 r. – kwotę 30.259,60 zł, za 2017 r. - kwotę 15.225 zł z ustawowymi odsetkami od kwot i dat szczegółowo opisanych w wyroku; (-) tytułem diet i ryczałtów za nocleg za 2014 r., 2015 r., 2016 r., 2017 - kwotę 8.435 zł r. z ustawowymi odsetkami od kwot i dat szczegółowo opisanych w wyroku; w

pozostalej części oddalił powództwo główne. Natomiast rozstrzygając powództwo wzajemne, Sąd pierwszej instancji zasądził od powoda A. M. na rzecz J. B. prowadzącego działalność gospodarczą pod firmą J. w C. kwotę 1.650,92 zł tytułem odszkodowania z ustawowymi odsetkami, a w pozostalej części oddalił powództwo wzajemne.

Pozwany pracodawca zaskarżył powyższy wyrok skargą kasacyjną w całości. Zaskarżonemu wyrokowi zarzucił naruszenie przepisów postępowania cywilnego mające istotny wpływ na wynik sprawy: 1) art. 214 § 1 i art. 302 § 1 w związku z art. 379 pkt. 5 k.p.c., przez nieuwzględnienie braku obligatoryjnego odroczenia rozprawy w dniu 7 sierpnia 2020 r. przez Sąd pierwszej instancji, pominięcie dowodu z przesłuchania pozwanego w charakterze strony, mimo jego choroby udokumentowanej zaświadczeniem lekarskim, przy braku w C. lekarzy sądowych i epidemii COVID-19, a przez to pozbawienie pozwanego możliwości obrony swych praw; 2) art. 231 k.p.c., przez pominięcie domniemania fatycznego, że skoro powód realizując zadania transportowe zlecone przez pozwanego, sam organizując sobie trasy przejazdu i czas pracy z uwzględnieniem przerw wymaganych przepisami o czasie pracy kierowców oraz potrzeb fizjologicznych (sen, odpoczynek), nie mógł przez długi okres niemal 3 lat stale (ciągle) pracować w godzinach nadliczbowych i w porze nocnej.

Skarżący podniósł również zarzut naruszenie przepisów prawa materialnego: 1) art. 6 ust. 1 pkt. 1-8 w związku z art. 7 ust. 1 pkt. 3, art. 13 i art. 14 ustawy z dnia 16 kwietnia 2004 r. o czasie pracy przez kierowców (jednolity tekst: Dz.U. z 2019 r., poz. 1412 ze zm.), przez bezzasadne zaliczenie do czasu pracy powoda okresu dyżurów, obowiązkowych przerw na odpoczynek i nieprzerwanego dobowego odpoczynku; 2) art. 77⁵ § 1 k.p. w związku z art. 2 pkt. 7 lit. b i c ustawy o czasie pracy kierowców, przez błędne przyjęcie, że kierowca w drogowym transporcie samochodowym zajmując miejsce pracy w pojeździe, który prowadzi oraz w miejscach, w których wykonuje czynności związane z wykonywanymi przewozami drogowymi, pozostaje permanentnie w podróży służbowej, kiedy przemieszczanie się przez kierowcę samochodem w transporcie drogowym jest istotą zatrudnienia na stanowisku kierowcy, a nie podróżą służbową, za którą przysługują diety i ryczałty za nocleg; 3) art. 77⁵ § 1 k.p. w zw. z § 2 pkt. 2 lit. c i § 8 ust. 3

rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 29 stycznia 2013 r. w sprawie należności przysługujących pracownikowi zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce strefy budżetowej z tytułu podróży służbowej (jednolity tekst: Dz. U. z 2013 r. poz. 167 ze zm.), przez bezpodstawne przyjęcie, że udostępnienie kierowcy komfortowej kabiny samochodu ciężarowego do snu i wypoczynku nie stanowi zapewnienia mu bezpłatnego noclegu w rozumieniu powołanych przepisów o podróżach służbowych.

W oparciu o powyższe podstawy pozwany wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Lublinie albo o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i orzeczenie co do istoty sprawy przez oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów procesu z uwzględnieniem kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Skarżący wniósł o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania ze względu na to, że w sprawie występują istotne zagadnienia prawne wymagające rozstrzygnięcia przez Sąd Najwyższy, a mianowicie: 1) „czy kierowca w krajowym transporcie drogowym wykonując przewozy samochodem ciężarowym i w miejscach czynności związanych z wykonywanym przewozem drogowym, będących jego stanowiskiem pracy, pozostaje podczas wykonywania transportu w podróży służbowej?”; 2) „czy umożliwienie przez pracodawcę kierowcy miejsca do wypoczynku i spania w kabinie samochodu ciężarowego jest zapewnieniem mu bezpłatnego noclegu?”; 3) „czy podzielenie roszczeń pracownika w stosunku do pracodawcy i wytoczenie oddzielnych powództw o wartości przedmiotu sporu mniejszej niż 50.000 zł i 75.000 zł, jeżeli wartość łączna tych roszczeń przekracza 75.000 zł, a następnie połączenie tych spraw do łącznego rozpoznania, na podstawie art. 219 k.p.c. uzasadnia: (-) zwolnienie pracownika od kosztów sądowych na podstawie art. 96 ust. 1 pkt. 4 w związku z art. 35 ust. 1 zd. drugie ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (jednolity tekst: Dz. U. z 2020 r. poz. 755 ze zm.), (-) właściwość sądu rejonowego zamiast sądu okręgowego, przewidzianą w art. 17 pkt. 4 k.p.c.”

Ponadto, według pozwanego, skarga kasacyjna jest również oczywiście uzasadniona, ponieważ „jest sprzeczne z zasadami logiki i doświadczenia

życiowego, aby powód w okresie od 11 lipca 2014 r. do czerwca 2017 r. świadczył pracę w wymiarze 12 godzin dziennie od poniedziałku do piątku i 4 godzin w soboty każdego tygodnia, kiedy w tym czasie obowiązywały go niewliczane do czasu pracy kierowcy dyżury, przerwy na odpoczynek oraz dobowy nieprzerwany wypoczynek, przewidziane w art. 13 i art. 14 ustawy o czasie pracy kierowców”.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna nie kwalifikowała się do przyjęcia celem jej merytorycznego rozpoznania.

Na wstępie warto podkreślić, że Sąd Najwyższy, jako sąd kasacyjny, nie jest sądem powszechnym trzeciej instancji, zaś skarga kasacyjna nie jest środkiem zaskarżenia przysługującym od każdego rozstrzygnięcia sądu drugiej instancji kończącego postępowanie w sprawie, a to z uwagi na przeważający w charakterze skargi kasacyjnej element interesu publicznego. Zgodnie z takim modelem skargi kasacyjnej, jej rozpoznanie następuje tylko z przyczyn kwalifikowanych, wymienionych w art. 398⁹ § 1 k.p.c. W konsekwencji tego, w art. 398⁴ § 2 k.p.c. wśród istotnych wymagań skargi kasacyjnej ustawodawca wymienił obowiązek złożenia wniosku o przyjęcie skargi do rozpoznania i jego uzasadnienie. Wymóg ten wiąże się z tzw. przedsądem, polegającym między innymi na możliwości odmowy przez Sąd Najwyższy przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania (art. 398⁹ § 2 k.p.c.), a jego spełnienie powinno przybrać postać wyodrębnionego wyводу prawnego, w którym skarżący wykaże, jakie występujące w sprawie okoliczności pozwalają na uwzględnienie wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania i jednocześnie uzasadnieniu, dlaczego odpowiadają one ustawowemu katalogowi przesłanek.

Ustawodawca konstruując wymagania skargi kasacyjnej, wyodrębnił w oddzielnych przepisach art. 398⁴ k.p.c. obowiązek przytoczenia podstaw kasacyjnych i ich uzasadnienia (§ 1) oraz obowiązek przedstawienia wniosku o przyjęcie skargi do rozpoznania i jego uzasadnienia (§ 2). Chodzi zatem o dwa odrębne, kreatywne elementy skargi kasacyjnej, które spełniają określone cele i podlegają ocenie Sądu Najwyższego na różnych etapach postępowania

kasacyjnego. Wniosek o przyjęcie skargi do rozpoznania i jego uzasadnienie podlegają analizie na etapie przedsądu, natomiast przytoczone podstawy kasacyjne i ich uzasadnienie oceniane są dopiero po przyjęciu skargi do rozpoznania, w trakcie jej merytorycznego rozpoznawania. Sąd Najwyższy w ramach przedsądu bada tylko wskazane w skardze okoliczności uzasadniające przyjęcie jej do rozpoznania, nie analizuje zaś podstaw kasacyjnych i ich uzasadnienia. Skarga kasacyjna powinna być tak zredagowana i skonstruowana, aby Sąd Najwyższy nie musiał poszukiwać w uzasadnieniu jej podstaw pozostałych elementów konstrukcyjnych skargi, ani tym bardziej się ich domyślać. Skarga kasacyjna jest wszak szczególnym środkiem zaskarżenia, realizującym przede wszystkim interes publiczny, polegający na usuwaniu rozbieżności w orzecznictwie sądów powszechnych oraz na wspomaganiu rozwoju prawa, zatem uzasadnienie wniosku o przyjęcie skargi do rozpoznania powinno koncentrować się na wykazaniu, iż takie okoliczności w sprawie zachodzą (postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 31 stycznia 2008 r., II UK 246/07, LEX nr 449007; z dnia 10 marca 2008 r., III UK 4/08, LEX nr 459291; z dnia 9 czerwca 2008 r., II UK 38/08, LEX nr 404134 i z dnia 19 czerwca 2008 r., II UZ 18/08, LEX nr 406392).

Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona (art. 398⁹ § 1 k.p.c.).

Istotnym zagadnieniem prawnym w rozumieniu art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c. jest problem nowy i dotychczas niewyjaśniony, dotyczący ważnego abstrakcyjnego zagadnienia jurydycznego, którego rozpatrzenie przyczyni się do rozwoju prawa i jurysprudencji i będzie miało znaczenie nie tylko do oceny konkretnej, jednostkowej sprawy, ale także przy rozstrzyganiu innych podobnych spraw. Zagadnienie to musi przy tym rzeczywiście występować w sprawie i mieścić się w zakresie problematyki, która podlega badaniu w postępowaniu kasacyjnym. Prezentacja tej przesłanki przedsądu nie polega jedynie na sformułowaniu problemu prawnego bazującego na przepisach powołanych w podstawie skargi kasacyjnej. Konieczne jest przedstawienie odpowiedniego wyводу jurydycznego, wykazującego nie tylko

zasadność preferowanego przez skarżącego sposobu rozstrzygnięcia zagadnienia, ale także wadliwość rozwiązania postawionego problemu przez Sąd drugiej instancji przy wykorzystaniu zapatrywań prawnych wyrażonych w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, opartych na poczynionych w sprawie jednoznacznych i stabilnych ustaleniach faktycznych, wiążących Sąd Najwyższy przy rozpoznawaniu skargi kasacyjnej (art. 398¹³ § 2 k.p.c.). Skarżący ma w tym zakresie obowiązek wywiedzenia i uzasadnienia występującego w sprawie problemu prawnego w sposób zbliżony do tego, jaki przyjęty jest przy przedstawieniu zagadnienia prawnego przez sąd odwoławczy na podstawie art. 390 k.p.c. (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 9 maja 2006 r., V CSK 75/06, niepublikowane). Samo zaś zagadnienie prawne, w formie pytania sformułowanego w taki sposób, by możliwe było rozstrzygnięcie stawianych przez skarżącego wątpliwości, musi w swej treści zawierać odwołanie do przepisu lub przepisów prawa, na tle których takie zagadnienie powstaje i przedstawiać argumenty prowadzące do rozbieżnych ocen. Dopiero wówczas Sąd Najwyższy ma podstawę do oceny, czy przedstawione zagadnienie jest rzeczywiście zagadnieniem "prawnym" oraz czy jest to zagadnienie "istotne". Nie można przy tym zasadnie twierdzić, że w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, jeżeli Sąd Najwyższy we wcześniejszym orzecnictwie wyraził swój pogląd w podnoszonej kwestii, a nie zachodzą okoliczności uzasadniające jego zmianę (postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 12 sierpnia 2014 r., I UK 64/14, niepublikowane; z dnia 10 maja 2001 r., II CZ 35/01, OSNC 2002 nr 1, poz. 11; z dnia 13 sierpnia 2002 r., I PKN 649/01, OSNP 2004 nr 9, poz. 158 oraz z dnia 14 lutego 2003 r., I PK 306/02, Wokanda 2004 nr 7-8, s. 51). Istotne jest przy tym, aby problem prawny, ujęty w skardze kasacyjnej, dotyczył kwestii decydującej o rozstrzygnięciu sprawy. Nie może być bowiem dla niej prawnie obojętny. Innymi słowy, w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne tylko wtedy, kiedy wynik sprawy uzależniony jest od interpretacji przepisów przedstawionych we wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania (postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 26 września 2005 r., I PK 98/05, OSNP 2006 nr 15-16, poz. 243 i z dnia 29 czerwca 2001 r., I PKN 33/01, OSNP 2003 nr 9, poz. 228).

W razie powołania przesłanki przedsądu, jaką jest oczywista zasadność skargi kasacyjnej, należy w motywach wniosku zawrzeć wywód prawny wyjaśniający, w czym wyraża się owa oczywistość i przedstawić argumenty na poparcie tego twierdzenia (postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 26 kwietnia 2006 r., II CZ 28/06, LEX nr 198531; z dnia 10 sierpnia 2006 r., V CSK 204/06, LEX nr 421035; z dnia 9 stycznia 2008 r., III PK 70/07, LEX nr 448289; z dnia 11 stycznia 2008 r., I UK 283/07, LEX nr 448205; z dnia 3 kwietnia 2008 r., II PK 352/07, LEX nr 465859 i z dnia 5 września 2008 r., I CZ 64/08). O ile dla uwzględnienia skargi wystarczy, że jej podstawa jest usprawiedliwiona, to dla przyjęcia skargi do rozpoznania niezbędne jest wykazanie kwalifikowanej postaci naruszenia przepisów prawa materialnego lub procesowego, polegającej na jego oczywistości widocznej *prima facie*, przy wykorzystaniu podstawowej wiedzy prawniczej, bez potrzeby wchodzenia w szczegóły czy dokonywania pogłębionej analizy tekstu wchodzących w grę przepisów i doszukiwania się ich znaczenia (postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 16 września 2003 r., IV CZ 100/03, LEX nr 82274; z dnia 22 stycznia 2008 r., I UK 218/07, LEX nr 375616; z dnia 26 lutego 2008 r., II UK 317/07, LEX nr 453107; z dnia 9 maja 2008 r., II PK 11/08, LEX nr 490364; z dnia 21 maja 2008 r., I UK 11/08, LEX nr 491538 i z dnia 9 czerwca 2008 r., II UK 38/08, LEX nr 494134).

Sąd Najwyższy zauważa, że skarżący łączy oczywistą zasadność skargi kasacyjnej z wystąpieniem istotnego zagadnienia prawnego. Tymczasem, już tylko z samej przedstawionej wyżej istoty ustawowych przesłanek przedsądu przewidzianych w art. 398⁹ § 1 pkt 1 i 4 k.p.c. wynika, że co do zasady nie mogą one występować jednocześnie. Jeżeli bowiem w sprawie rzeczywiście występuje istotne zagadnienie prawne, od którego rozstrzygnięcia zależy wydanie prawidłowego orzeczenia co do istoty sprawy, to z natury rzeczy ewentualny błąd orzeczniczy popełniony przez Sąd drugiej instancji nie może mieć charakteru oczywistego i podstawowego. Z kolei skarga kasacyjna nie może być uznana za oczywiście uzasadnioną, jeżeli o występowaniu tej przesłanki miałoby świadczyć naruszenie przepisów prawa, których wykładnia nasuwa tak duże wątpliwości, że konieczne jest ich wyjaśnienie przez Sąd Najwyższy w ramach sformułowanego w

tej sprawie zagadnienia prawnego (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 27 stycznia 2011 r., II PK 247/10, LEX nr 1274964).

Skarżący nie wykazał istnienia powołanych przesłanek przedsądu.

Odnosząc się do sugerowanego przez skarżącego istotnego zagadnienia prawnego, godzi się podkreślić, że immanentną cechą podróży służbowych są wydatki po stronie pracownika, które ostatecznie powinien zrekompensować pracodawca. Idea stosunku pracy opiera się na ryzyku ekonomicznym podmiotu zatrudniającego. Oznacza to, że jeśli decyzja pracodawcy (polecenie wyjazdu) powoduje powstanie dodatkowych kosztów po stronie pracownika, to obowiązkiem zatrudniającego jest ich zwrot. Dodanie do systemu prawa odrębnej definicji podróży służbowej kierowców modyfikuje jedynie kodeksowy zakres jej znaczenia. W żaden sposób nie tworzy wyjątku od zasady, że koszty podróży służbowej kierowcy nie będą zwracane. Wręcz przeciwnie, wprowadzenie odrębnej definicji oznacza objęcie nim w sposób szerszy - niż dotychczas - określonej grupy osób wykonujących pracę podporządkowaną. W tej sytuacji brak regulacji (zasad zwrotu tych kosztów) w ustawie o czasie pracy kierowców obliguje do ich rekompensaty za pomocą powszechnie obowiązujących przepisów prawa pracy. Powszechnym przepisem prawa pracy jest art. 77⁵ § 1 k.p. Odwołanie do podstawowej regulacji prawa pracy jest naturalne, zwłaszcza że art. 21a ustawy o czasie pracy kierowców nie obejmował swym zakresem tych unormowań.

Wypada dodać, że pojęcie zwrotu kosztów podróży obejmuje: diety, zwrot kosztów przejazdów i dojazdów, noclegów i innych wydatków, określonych przez pracodawcę odpowiednio do uzasadnionych potrzeb. Stąd użyte przez ustawodawcę w art. 77⁵ § 3 k.p. sformułowanie „na pokrycie kosztów podróży” ma szeroki kontekst i obejmuje wszelkie koszty (należności), których rekompensaty może oczekiwać pracownik.

Podstawowym kosztem, związanym z podróżą służbową, jest koszt noclegu. Skoro ustawodawca nie uregulował, że wystarczającym (odpowiednim) miejscem do noclegu jest kabina samochodu, to nadal otwarty jest problem kompensaty kosztów noclegu. Nawet gdyby ustawodawca tak uregulował sporną kwestię, to nie zamyka to problemu, gdyż punktem odniesienia mogą być dalsze warunki minimalne, które nie powinny pomijać uzasadnionych wymagań kierowców. Przede

wszystkim chodzi o rozdzielnie czasu pracy od czasu odpoczynku, czyli sfery zawodowej i prywatnej. W sytuacji kierowców zawodowych różnica ta się zatracza (śpią w samochodzie, w którym wykonują pracę). Nie trzeba uzasadniać, że warunki takiego noclegu (na leżance w samochodzie) różnią się od noclegu w hotelu (motelu) nie tylko co do określonego poziomu (choćby minimalnego) komfortu odpoczynku. Chodzi również o lepszą sprawność psychofizyczną, czyli większe bezpieczeństwo własne i innych uczestników ruchu drogowego. W tej materii należy przypomnieć treść uchwały Sądu Najwyższego z dnia 7 października 2014 r., I PZP 3/14 (OSNP 2015 nr 4, poz. 47), zgodnie z którą zapewnienie pracownikowi - kierowcy samochodu ciężarowego odpoczynku nocnego w kabinie samochodu ciężarowego podczas wykonywania przewozów w transporcie międzynarodowym nie stanowi zapewnienia przez pracodawcę bezpłatnego noclegu w rozumieniu § 9 ust. 4 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 19 grudnia 2002 r. w sprawie wysokości oraz warunków ustalania należności przysługujących pracownikowi zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej z tytułu podróży służbowej poza granicami kraju (Dz.U. Nr 236, poz. 1991 ze zm.). Sąd Najwyższy podejmując taką uchwałę w pełni podzielił argumentację prawną zawartą w uzasadnieniu uchwały składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 12 czerwca 2014 r., II PZP 1/14 (OSNP 2014 nr 12, poz. 164). Przyjęto w niej, że zapewnienie pracownikowi, kierowcy samochodu ciężarowego, odpowiedniego miejsca do spania w kabinie tego pojazdu podczas wykonywania przewozów w transporcie międzynarodowym nie stanowi zapewnienia przez pracodawcę bezpłatnego noclegu w rozumieniu § 9 ust. 4 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 19 grudnia 2002 r. w sprawie wysokości oraz warunków ustalania należności przysługujących pracownikowi zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej z tytułu podróży służbowej poza granicami kraju, co sprawia, że pracownikowi przysługuje zwrot kosztów noclegu na warunkach i w wysokości określonych w § 9 ust. 1-3 tego rozporządzenia albo na korzystniejszych warunkach i wysokości, określonych w umowie o pracę, układzie zbiorowym pracy lub innych przepisach prawa pracy. Jeśli zatem, w przypadku noclegu w pojeździe, pracownik ponosi jakiegokolwiek inne koszty, na przykład związane z dostępem do

infrastruktury na parkingu, to ani w układzie zbiorowym pracy, ani w regulaminie wynagradzania, ani w umowie o pracę nie można wyłączyć obowiązku ich zwrotu pracownikowi.

Formuła § 16 rozporządzenia z dnia 29 stycznia 2013 r. (uprzednio § 9 rozporządzenia z dnia 19 grudnia 2002 r.) opiera się na zasadzie zwrotu kosztów w wysokości stwierdzonej rachunkiem w ramach limitu określonego w załączniku do rozporządzenia. Zaniechanie przedłożenia rachunku nie oznacza braku kosztów noclegu po stronie pracownika, a nocleg w kabinie pojazdu nie może być uznany za zapewnienie bezpłatnego noclegu. Brak rachunku za nocleg oznacza, że pracownikowi przysługuje ryczałt. Racjonalność tego rozwiązania sprowadza się do tego, że faktycznie wybór należy do pracownika, który albo przedkłada rachunek, albo uzyskuje prawo do ryczałtu. W judykaturze wyrażono pogląd, że istota ryczałtu, jako świadczenia kompensacyjnego przeznaczonego na pokrycie kosztów noclegu, polega na tym, iż świadczenie wypłacane w takiej formie z założenia oderwane jest od rzeczywistego poniesienia kosztów (bo się ich nie dokumentuje) i nie pokrywa w całości wszystkich wydatków z określonego tytułu (uzasadnienie uchwały składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 12 czerwca 2014 r., II PZP 1/14, OSNP 2014 nr 12, poz. 164 i wskazane tam orzecznictwo). Literalnie rzecz ujmując, ryczałt przysługuje w razie nieprzedłożenia rachunku, czyli taka sytuacja jest kwalifikowana jako koszt nieudokumentowany, który nie znajduje pokrycia w fakturze VAT lub paragonie fiskalnym. Idąc dalej, taki nieudokumentowany koszt noclegu obejmuje nie tylko udostępnienie miejsca do spania, lecz także dostępu do pomieszczeń sanitarnych, zakupu i prania pościeli (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 listopada 2014 r., II PK 36/14, LEX nr 1567473). W konsekwencji błędne jest stanowisko, zgodnie z którym brak udokumentowania przez powoda kosztów noclegu pozbawia go prawa do ryczałtu.

Prawdą jest, że wyrokiem z dnia 24 listopada 2016 r., K 11/15 (Dz.U. z 2016 r., poz. 2206) Trybunał Konstytucyjny uznał, iż art. 21a ustawy o czasie pracy kierowców w związku z art. 775 § 2, 3 i 5 k.p. w związku z § 9 ust. 1, 2 i 4 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 19 grudnia 2002 r. w sprawie wysokości oraz warunków ustalania należności przysługujących pracownikowi zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce sfery

budżetowej z tytułu podróży służbowej poza granicami kraju (Dz.U. Nr 236, poz. 1991 ze zm.) oraz w § 16 ust. 2 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 29 stycznia 2013 r. w sprawie należności przysługujących pracownikowi zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej z tytułu podróży służbowej (Dz.U. poz. 167) w zakresie, w jakim znajduje zastosowanie do kierowców wykonujących przewozy w transporcie międzynarodowym, jest niezgodny z art. 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej. Stan prawny, z jakim mamy do czynienia po wydaniu opisanego wyżej wyroku Trybunału Konstytucyjnego, skłonił Sąd Najwyższy do szeregu wypowiedzi.

I tak w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 21 lutego 2017 r., I PK 300/15 (LEX nr 2242158) stwierdzono, że po wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 24 listopada 2016 r. (K 11/15) nie stosuje się art. 21a ustawy o czasie pracy kierowców, ale stosuje się art. 77⁵ § 5 k.p., gdy pracodawca nie uregulował zasad zwrotu należności z tytułu podróży służbowej w układzie zbiorowym pracy, regulaminie wynagradzania lub umowie o pracę. Pogląd ten zaaprobował Sąd Najwyższy w wyrokach z dnia 8 marca 2017 r., II PK 409/15 (LEX nr 2306366) i I PK 410/15 (LEX nr 2306367). Z kolei w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 9 marca 2017 r., I PK 309/15 (LEX nr 2273875) wskazano, że obowiązywanie u pracodawcy zakładowych unormowań dotyczących ryczałtu za noclegi w zagranicznej podróży służbowej kierowcy zatrudnionego w transporcie międzynarodowym, obliuguje do ich stosowania, nawet jeśli stawki ryczałtu za nocleg były niższe od ustalonych przepisami wydanyymi na mocy art. 77⁵ k.p., a pojazd był wyposażony w kabinę do spania. W następnym wyroku z dnia 28 marca 2017 r., II PK 28/16 (LEX nr 2323651) wyjaśniono, że w razie zapewnienia noclegu w kabinie pojazdu pracownikowi przysługuje ryczałt układowy, regulaminowy, umowny, a przy jego ustalaniu nie można pomijać jego innowacyjnego standardu w specjalnie do tego przystosowanych kabinach. Zatem dopuszczalne jest miarkowanie wysokości rekompensat w myśl art. 322 k.p.c. Interesujące rozwiązanie przyjął także Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 30 maja 2017 r., I PK 122/16 (LEX nr 2312474) wskazując, że art. 77⁵ k.p. nadal ma odpowiednie zastosowanie do czasu uregulowania sprawy przez ustawodawcę, z tą różnicą, że chodzi o inne, bo „autonomiczne” rozumienie podróży służbowej. W dniu 30 maja 2017 r. zapadły

również rozstrzygnięcia w sprawach I PK 154/16 (LEX nr 2353606) oraz I PK 148/16 (LEX nr 2319690), które dotyczą sytuacji uregulowania prawa do ryczału w postanowieniach dotyczących diet. Sąd Najwyższy rozważał, czy przyznane w regulaminie wynagradzania świadczenie, nazwane dietą i przekraczające wielokrotnie jej wysokość z powszechnie obowiązujących przepisów, może zaspokajać należności pracownika także w strefie ryczału za noclegi.

Ostatecznie Sąd Najwyższy w uchwale składu siedmiu sędziów z dnia 26 października 2017 r., III PZP 2/17 (LEX nr 2379708) przyjął, że ryczał za nocleg w podróży służbowej kierowcy zatrudnionego w transporcie międzynarodowym może zostać określony w układzie zbiorowym pracy lub w regulaminie wynagradzania albo w umowie o pracę (art. 77⁵ § 3 k.p.) poniżej 25% limitu, o którym mowa w § 9 ust. 2 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 19 grudnia 2002 r. w sprawie wysokości oraz warunków ustalania należności przysługujących pracownikowi zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej z tytułu podróży służbowej poza granicami kraju (Dz.U. Nr 236, poz. 1991 ze zm.) oraz w § 16 ust. 2 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 29 stycznia 2013 r. w sprawie należności przysługujących pracownikowi zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej z tytułu podróży służbowej (Dz.U. poz. 167).

W uzasadnieniu tej uchwały wskazano, że po wyroku Trybunału Konstytucyjnego do pracowników - kierowców w transporcie międzynarodowym znajdują zastosowanie reguły rozliczenia podróży służbowej przewidziane w art. 77⁵ k.p. Zastosowanie tego przepisu, po wyeliminowaniu z obrotu prawnego art. 21a ustawy o czasie pracy kierowców, wynika z art. 5 k.p. i jego odpowiednika, czyli art. 4 ustawy o czasie pracy kierowców. Ponieważ obecnie ustawa o czasie pracy kierowców nie dotyka spornej kwestii, oznacza to, że zastosowanie znajduje wprost, a nie odpowiednio, art. 77⁵ k.p. Z zestawienia art. 77⁵ § 2 i § 3 k.p. wynika, że dieta (za podróż krajową i zagraniczną) nie może być niższa od diety z tytułu podróży służbowej na obszarze kraju określonej dla pracownika „budżetowego”, po drugie, nieuregulowanie lub niezgodnienie należności z tytułu podróży służbowej sprawia, że pracownikowi przysługują „odpowiednio” (a nie wprost) świadczenia z rozporządzenia wykonawczego. Systematyka regulacji zawartej w art. 77⁵ § 4 i § 5

k.p. w odniesieniu do art. 77⁵ § 3 k.p. nie pozostawia wątpliwości, że swoboda ukształtowania należności z tytułu podróży służbowych u pracodawców „prywatnych” jest większa. W przeciwnym wypadku zastrzeżenia co do wysokości diety z art. 77⁵ § 4 k.p., czy też konsekwencja braku uregulowania z art. 77⁵ § 5 k.p. nie byłyby potrzebne. Spostrzeżenie to potwierdza, że między zwrotami „warunki wypłacania” i „wysokość i warunki ustalania” nie można postawić znaku równości. O ile w sferze budżetowej należności przysługujące z tytułu podróży służbowej zostały ustabilizowane jednolitą reglamentacją, o tyle wobec pracodawców „prywatnych” posłużono się odmienną metodą. Dopuszcza ona zindywidualizowanie wysokości świadczeń i zróżnicowanie reguł kształtujących rozliczenie należności. Koszty noclegu mogą zostać w układzie zbiorowym pracy, regulaminie wynagradzania lub umowie o pracę określone swobodnie (na podstawie art. 77⁵ § 3 k.p.) albo, że mają odpowiadać przynajmniej wartości przewidzianej w rozporządzeniu wykonawczym (w sytuacji opisanej w art. 77⁵ § 5 k.p.). Artykuł 77⁵ § 3 k.p. nie precyzuje postanowień koniecznych. Skoro autonomiczne źródła prawa pracy (lub umowa o pracę) mają zawierać postanowienia dotyczące przysługujących pracownikowi należności, bo w przeciwnym razie przysługiwać będą „należności na pokrycie kosztów podróży służbowej według przepisów, o których mowa w § 2”, to zrozumiałe staje się, że pracodawca „prywatny” ma obowiązek określić wszystkie składniki wymienione w rozporządzeniu wykonawczym (a właściwie w art. 77⁵ § 2 k.p.). Zwrot kosztów za nocleg powinien zatem znaleźć się w układzie zbiorowym pracy, regulaminie lub umowie o pracę. Istota ryczału jako świadczenia kompensacyjnego polega na tym, że świadczenie wypłacane w takiej formie z założenia oderwane jest od rzeczywiście poniesionych kosztów. W zależności od konkretnego przypadku kwota ryczału pokrywa więc pracownikowi koszty noclegowe w wymiarze mniejszym albo większym niż faktycznie przez niego poniesione. Ryczałtowy sposób rozliczania ma na celu uproszczenie wzajemnych rozliczeń. Z punktu widzenia sądu rozpoznającego sprawę o zwrot kosztów noclegu w podróży służbowej kierowców oznacza to, że u pracodawcy „prywatnego” ryczałt za nocleg może być w układzie zbiorowym pracy, regulaminie lub umowie o pracę ustalony na niższym poziomie niż w rozporządzeniu dotyczącym sfery budżetowej, po drugie, że sąd ma prawo

(obowiązek) szacunkowo badać, czy przyjęty pułap ryczałtu daje kierowcy realną możliwość zaspokojenia potrzeb noclegowych w godnych i regenerujących warunkach. W razie stwierdzenia, że wyznacznik ten nie został zrealizowany, należy rozważyć, czy pracownik nabywa prawo do zapłaty. Przy ustalaniu należnej kwoty trzeba uwzględnić indywidualne okoliczności sprawy, a gdy ściśle ustalenie wysokości żądania nie jest możliwe lub nader utrudnione, sąd ma prawo skorzystać z rozwiązania przewidzianego w art. 322 k.p.c.

Zaprezentowane dotychczas poglądy judykatury wyjaśniają problemy w płaszczyźnie mechanizmu ustalania prawa do ryczałtu za nocleg w sytuacji, gdy u pracodawcy nie było przepisów zakładowych (umownych) w przedmiocie spornego świadczenia, jak i sytuacji, gdy rozliczenie kosztów noclegu kierowcy zostało usankcjonowane w układzie zbiorowym pracy, regulaminie wynagradzania bądź umowie o pracę. Wspólnym mianownikiem cytowanych orzeczeń jest fakt, że sam nocleg w kabinie pojazdu, nawet o podwyższonym standardzie, nie niweczy automatycznie zasadności żądania zasądzenia ryczałtów w związku z podróżą służbową, a może co najwyżej wpłynąć na jego wysokość.

W świetle przytoczonego orzecznictwa sądowego należy uznać, że kwestie przedstawione przez stronę skarżącą nie stanowią istotnych zagadnień prawnych, skoro zostały wyjaśnione przez judykaturę.

W niniejszym postępowaniu Sąd Okręgowy przyjął ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd pierwszej instancji i uznał, że system pracy nakazany przez pozwanego wymuszał na powodzie wykonywanie pracy w godzinach nadliczbowych, w tym w nocy. Strona pozwana nie prowadziła prawidłowej dokumentacji. Prowadzona przez J. B. dokumentacja miała jedynie charakter wzorcowy, który nie odzwierciedlał rzeczywistego czasu pracy kierowców zatrudnionych u strony pozwanej. Załączona do akt przez stronę pozwaną ewidencja czasu pracy powoda w rzeczywistości nie odzwierciedlała jego prawdziwego czasu pracy. W firmie obowiązywał bowiem ustanowiony przez J. M. „nakaz” jazdy na magnecie, który zakładany na tachograf miał na celu zakłamać czas pracy. Proceder taki był nielegalny, a powód i pozwany zostali za to ukarani mandatami. Sąd odwoławczy stwierdził, że w spornym okresie od 11 lipca 2014 r. do 11 czerwca 2017 r. powód świadczył pracę w godzinach nadliczbowych i nie

otrzymywał za nią wynagrodzenia wraz z dodatkiem. Wobec niemożności szczegółowego ustalenia ilości godzin nadliczbowych przepracowanych w spornym okresie przez powoda, z uwagi na nieewidencjonowanie tych godzin w rzeczywistej ilości, Sąd oparł się na wyliczeniach wysokości przysługującego powodowi wynagrodzenia za pracę w godzinach nadliczbowych, jak również wyliczenia należności z tytułu podróży służbowych, dokonanych przez biegłego sądowego G. K.. Przy uwzględnieniu zgromadzonego materiału dowodowego, który wskazuje, że powód wyjeżdżał w trasę w niedzielę o 16:00 i wracał do bazy w sobotę o 04:00 i w tych dniach świadczył pracę w wymiarze 12 godzin dziennie od poniedziałku do piątku, od godziny 6:00 do godziny 18:00, a w soboty przez 4 godziny i w niedzielę przez 2 godziny, biegły wyliczył, iż powód przepracował łącznie 4.090 godzin objętych dodatkiem 100%, z uwagi na przekraczanie średniotygodniowej normy czasu pracy oraz pracy w niedzielę i święta. Na podstawie art. 151¹ k.p. oraz art. 151⁸ § 1 k.p. zasądzono zatem od strony pozwanej na rzecz powoda tytułem wynagrodzenia za pracę w godzinach nadliczbowych kwotę wynikającą z wyliczeń biegłego.

Z materiału dowodowego wynikało także, że powód w trakcie podróży nocował w kabinie samochodu, którym jeździł. W związku z tym, że w przypadku powoda delegacja trwała około 24 dni i nocy w miesiącu, a pozwany nie uregulował wysokości diet i ryczałtów za noclegi w układzie zbiorowym pracy, regulaminie wynagradzania, ani umowie o pracę, powodowi przysługiwały te należności - według przepisów, o których mowa w art. 77 § 2 k.p. - na podstawie rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 29 stycznia 2013 r. w sprawie należności przysługujących pracownikowi zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej z tytułu podróży służbowej (Dz.U. z 2013 r., poz. 167), w wysokości wyliczonej przez biegłego w załączniku 74 do opinii. Postępowanie dowodowe wykazało, że powodowi nie wypłacono żadnych należności zgodnie z przepisami powyższego rozporządzenia. Wobec tego, że w okresie od 11 lipca 2014 r. do dnia 11 czerwca 2017 r. powód odbywał krajowe podróże służbowe wyjeżdżając w delegacje w niedzielę o godz. 16:00 i wracając w sobotę o godz. 4:00, zasądzono na jego rzecz należność z tytułu diet i ryczałtów za noclegi w wysokości 8.435 zł. W ocenie Sądu Okręgowego, zapewnienie kierowcy miejsca do

spania w kabinie samochodu, nie oznacza zapewnienie mu bezpłatnego noclegu (uzasadnienie zaskarżonego wyroku k. 17-24).

Dokonana przez Sąd odwoławczy ocena okoliczności faktycznych i związana z tym wykładnia przepisów prawa (wyrażona w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku) mieszczą się w granicach uznania sędziowskiego. Zgodnie art. 398¹³ § 2 k.p.c., Sąd Najwyższy związany jest zaś ustaleniami faktycznymi stanowiącymi podstawę zaskarżonego orzeczenia.

Ponadto należy wskazać, że przedstawione we wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania pytanie, „czy podzielenie roszczeń pracownika w stosunku do pracodawcy i wytoczenie oddzielnych powództw o wartości przedmiotu sporu mniejszej niż 50.000 zł i 75.000 zł, jeżeli wartość łączna tych roszczeń przekracza 75.000 zł, a następnie połączenie tych spraw do łącznego rozpoznania, na podstawie art. 219 k.p.c. uzasadnia: (-) zwolnienie pracownika od kosztów sądowych, na podstawie art. 96 ust. 1 pkt. 4 w związku z art. 35 ust. 1 zd. drugie ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (jednolity tekst: Dz.U. z 2020 r., poz. 755 z późn. zm.), (-) właściwość sądu rejonowego zamiast sądu okręgowego, przewidzianą w art. 17 pkt. 4 k.p.c.” nie stanowi w istocie zagadnienia prawnego niniejszej sprawy. Przyczyna uzasadniająca przyjęcie skargi do rozpoznania w rozumieniu art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c. dotyczyć musi kwestii prawnej pozostającej w związku z rozstrzygnięciem sprawy i związanej z podstawą faktyczną i prawną rozstrzygnięcia. Przedstawione powyżej zagadnienie prawne zostało skonstruowane w oparciu o przepisy nieobjęte podstawami kasacyjnymi. Tymczasem przepis, którego naruszenia nie zarzucono w ramach którejś z podstaw kasacyjnych, nie może stanowić oparcia dla konstruowania przesłanek przedsądu. Wszystkie elementy konstrukcyjne skargi kasacyjnej muszą bowiem pozostawać ze sobą w ścisłej relacji, jako części składowe jednego środka zaskarżenia.

Z przytoczonych względów Sąd Najwyższy na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c. odmówił przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

[as]